



MYSŁ NA TYDZIEŃ



Męczeńska śmierć św. Wojciecha umocniła pozycję państwa polskiego pośród narodów Europy.

Bp Andrzej Suski

Źródło życia

W maju, kiedy przyroda rozkwita, cieszy oczy i serce, śpiewamy Tej, która uwierzyła Bogu, choć nie rozumiała Jego planu, zgodziła się, tym samym zrezygnowała z własnego pomysłu na życie. W tym tygodniu w sposób szczególny chwalimy Najświętszą Maryję Pannę Królową Polski i obchodzimy Jej uroczystość. W różnych miejscowościach diecezji toruńskiej, której patronuje Matka Boża Łaskawa, mieszkańcy wpatrują się w Maryję, czego wyrazem jest m.in. śpiew Litanii Loretańskiej przed Jej figurą umieszczoną obok kościoła.

Ta, która jest nauczycielką wiary, była wolna od grzechu pierworodnego. Dla nas wszystkich takim momentem uwolnienia jest chrzest. Dlatego w tym numerze „Głosu z Torunia” informujemy o jubileuszu chrztu Polski w Poznaniu, w którym uczestniczyła delegacja naszej diecezji. O istocie tego obrzędu mówił papież Franciszek: „Nie jest to więc formalność! Jest to akt, który dogłębnie dotyka naszego istnienia. Poprzez chrzest jesteśmy zanurzeni w tym niewyczerpanym źródle życia, jakim jest śmierć Jezusa, będąca największym aktem miłości w całej historii. Dzięki tej miłości możemy żyć nowym życiem, nie we władzy zła, grzechu i śmierci, ale w komunii z Bogiem i z braćmi”. Owocem owej komunii jest zauważenie niedoli innych i podanie im pomocnej dłoni, np. razem z toruńską Caritas.

Beata Pieczykura



Delegacja z Chełmży z klerykami toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego

DESZCZ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

WOJCIECH WICHNOWSKI

Korowód Świętych, w których uczestniczyły również relikwie bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, Msza św. w strugach deszczu, chrzest, bierzmowanie, krzyże misyjne to wyraźne znaki mówiące o obecności Boga i Jego błogosławieństwie podczas obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski w Poznaniu

Więcej na str. IV-V

GRUDZIĄDZ

Misje święte

W dniach od 3 do 10 kwietnia w parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu odbyły się misje święte. Rozpoczęto je procesyjnym wejściem do świątyni misjonarzy i kapłanów. Proboszcz ks. kan. Dariusz Kunicki powitał misjonarzy – redemptorystów o. Wojciecha Bieszkę z Torunia i o. Jacka Dubelę z Krakowa, wręczył im stuły i symboliczny klucz jako znak wejścia do kościoła oraz odczytał pismo bp. Andrzeja Suskiego skierowane do wiernych w związku z rozpoczynającymi się misjami.

Każdy dzień miał swoje ewangeliczne hasło, każdego dnia sprawowano Eucharystię z nauką: stanowiącą dla małżonków i rodziców, dzieci i młodzieży. Nie zabrakło modlitwy o wylanie Ducha Świętego na parafę czy pochylenia się nad chorymi i starszymi parafianami w geście sakramentu chorych. Odbyły się również apele misyjne i procesja światła ulicami parafii.

Uroczystość zakończenia misji rozpoczęła się 10 kwietnia przed krzyżem misyjnym. Obrzędu poświęcenia dokonał o. Wojciech Bieszka CSsR w obecności ks. inf. Tadeusza Nowickiego, ks. kan. Dariusza Kunickiego i o. Jacka Dubelę CSsR wśród licznej rzeszy wiernych, którzy trzymając krzyże, wyznali wiarę. Mszy św. w kościele przewodniczył ks. inf. Nowicki, a w ostatniej nauce misyjnej o. Jacek powiedział: – Przypominaliśmy sobie relacje między ludźmi i Bogiem. W Jezusie pokładamy nadzieję. Prosimy Ducha Świętego o Jego dary dla całej parafii. W mocy Ducha Świętego jesteśmy w stanie zwyciężyć naszą słabość i kruchość. On żyje w Kościele. Musimy być świadkami Jezusa Chrystusa poprzez swoje słowo i życie.

Ks. kan. Dariusz Kunicki podziękował misjonarzom za wygłoszone słowo Boże i wręczył im pamiątkowe medale



Procesyjne wejście do świątyni

grudziądzkiej bazyliki. Słowa wdzięczności do ojców skierowali również przedstawiciele parafii, wręczając kwiaty i dwa obrazy

z cyklu „Poezja barw ojczystych” jednego z miejscowych artystów.

Zenon Zaremba

TORUŃ

Boża kompania



Mateusz Pietrzak na spotkaniu autorskim w WSKSiM

W bibliotece Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu 13 kwietnia odbyło się spotkanie autorskie z Mateuszem Pietrzakiem, doktorantem teologii na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, autorem książki „Boża kompania”. Spotkanie przygotowali Ruch Obrony Życia WSKSiM i Samorząd Studencki.

„Boża kompania” to 15 świadectw, które autor przedstawił prostym, lekkim językiem. To historie mężczyzn zajmujących się tzw. typowo męskimi zawodami, jak np. komandos, ratownik TOPR, strażak, żołnierz czy policjant. Na

tle ich trudnej posługi jest ukazana relacja do Boga, która wyraża się w wierze pełnej ufności. Bohaterzy książki Pietrzaka swoim życiem świadczą, że to Jezus uczy, jak być prawdziwym mężczyzną. Prawdziwym, czyli takim dokładnie jakim jest – jeden bardziej wrażliwy, drugi bardziej twardy. Ważne, by być sobą, by z pasją wykonywać swoją pracę i walczyć codziennie o to, co ważne: o rodzinę, najbliższych, czasem o siebie. Pisząc „Bożą kompanię”, autor chciał przede wszystkim obalić pewien stereotyp. – Chciałem złamać ten stereotyp, że Kościół jest tzw. żeńsko-katolicki. Jest tam jednak

miejsce dla mężczyzny, który się nie nudzi i wie, że życie z Jezusem można przeżyć naprawdę wspólnie – mówił Pietrzak.

Spotkanie autorskie, na które przybyła m.in. grupa studentów WSKSiM, było również okazją do dyskusji na temat wypełniania roli społecznej przez mężczyzn, w tym o znaczeniu ojcostwa.

Joanna Twardowska

Książka „Boża kompania” ukazała się nakładem Edycji Świętego Pawła. W Toruniu jest do nabycia w księgarni diecezjalnej na Rynku Staromiejskim 18 i bibliotece WSKSiM przy ul. Starotoruńskiej 3

W DRODZE NA ŚDM



Warsztaty muzyczne

Ponad 1500 osób uczestniczyło w konkatedrze Trójcy Świętej w Chełmży w koncercie zespołu NEW LIFE'm. Poprzedziły go 3-dniowe warsztaty wokalne-muzyczne „Droga do Krakowa”.

Odbывające się od 15 do 17 kwietnia w parafii muzyczne warsztaty zgromadziły blisko 100 uczestników z Chełmży, Papowa Biskupiego, Torunia, Łysomice i Unisławia, w tym kapłanów i zespół muzyczny WSD w Toruniu „Synowie”. Zajęcia odbywały się w Chełmżyńskim Ośrodku Kultury i Domu Kapitulnym. Zespół występuje w składzie: Agnieszka Musiał – wokal, Marcin Pospieszalski – gitara basowa, Robert Cudzych – gitara elektryczna, Joachim Mencil – instrumenty klawiszowe i Piotr Jankowski – perkusja. Pierwszy dzień zakończyło wieczorne otwarte muzyczne spotkanie modlitewne, a zwieńczeniem całości był wspólny koncert zespołu wraz z uczestnikami w konkatedrze. Wiele utworów liczna publiczność spontanicznie wykonała razem z artystami. NEW LIFE'm zaprezentował również niektóre utwory z najnowszej płyty „Moje Westerplatte”, która ukaże się w maju. Koncert stał się wielką modlitwą uwielbienia.



Koncert zespołu NEW LIFE'm wraz z uczestnikami warsztatów

Pomysłodawcą i głównym animatorem projektu był Tomasz Niżygorocki, organista i dyrygent Parafialnego Chóru Ludzi Młodych w Chełmży. Warsztaty były przygotowaniem do lipcowego koncertu z Janem Budziaszkiem, który odbędzie się w ramach ŚDM w diecezji toruńskiej. Za muzyczną ucztę

podziękował ks. kan. Krzysztof Badowski. Pomocy i wsparcia w muzycznym projekcie udzieliły władze Chełmży, urzędy gmin Chełmża, Papowo Biskupie, Łysomice, a także Monika Myszkowska, Małgorzata Polikowska i Dawid Brodzki.

Wojciech Wichnowski

Realizują L4

L4 to nie tylko druk dokumentacji medycznej, lecz także nazwa projektu realizowanego w ramach Światowych Dni Młodzieży 2016 zachęającego osoby chore oraz starsze do modlitewnego wsparcia młodych, którzy spotkają się w lipcu z papieżem Franciszkiem oraz młodzieżą całego świata w ramach ŚDM.

Młodzi z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grucie wraz z opiekunem ks. Kamilem Pańkowcem z zaangażowaniem rozpoczęli realizację tego programu. Podczas wizyt duszpasterskich młodzież towarzyszyła kapłanowi, opowiadała starszym parafianom o idei ŚDM i prosiła o wsparcie modlitewne. – Modlitwa ma wielką moc: umacnia, przybliża do Boga, ale również jednoczy z drugim człowiekiem i dlatego o nią prosimy – podkreślają Kinga Panek i Karolina Nasieniewska, wolontariuszki z Gruty. – Chcemy również towarzyszyć chorym osobom i podarować im część

swojego czasu. Za ich gościnność, zrozumienie i modlitwę z serca dziękujemy – dodają.

13 kwietnia wspomniana młodzież z duszpasterzem przeprowadziła kolejną akcję z pro-



Młodzież wraz z opiekunem

jektu L4. Tym razem przedpołudnie spędzili w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Grucie. Tam informowali pacjentów o idei programu. Zachęcali ich do przystąpienia do projektu, czyli wsparcia modlitewnego oraz ofiarowania swojego cierpienia w intencji ŚDM. Osoby chętne otrzymywały tekst modlitwy za ŚDM i deklarację uczestnictwa, która umożliwi umieszczenie ich danych w księdze modlitw, a ta z kolei zostanie złożona na ręce papieża Franciszka podczas jego pobytu w Krakowie.

– Dziękujemy pielęgniarce Wiesławie Szlas za pomoc w akcji – mówią wolontariuszki Natalia Zwolińska i Justyna Marczuk. Podkreślają, że to doświadczenie było okazją do zaobserwowania trudnej i odpowiedzialnej pracy, nacechowanej miłością względem potrzebujących.

Aleksandra Wojdyło



W Korowodzie Świętych młodzież z Chełmży z ks. Dawidem Gapińskim niosła relikwie bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego, chełmżanina, męczennika obozów koncentracyjnych II wojny światowej, patrona skautów i harcerzy

JAK NOWO

Jestem klerykiem toruńskiego seminarium. Jakiś czas temu dziekan alumnów przekazał informację, że 8 osób będzie mogło wyjechać z ojcem duchownym na uroczystości jubileuszowe chrztu Polski. Ponieważ obchody były zaplanowane na 16 kwietnia, bez wahania zapisałem się na listę chętnych, gdyż właśnie tego dnia obchodzę swoją rocznicę chrztu. Stwierdziłem, że wyjazd do Poznania będzie dobrym sposobem na przeżycie święta.

Atmosfera panująca na INEA Stadionie była niesamowita. Budujące było dla mnie to, że trybuny były zajęte nie tylko przez kobiety w podeszłym wieku, pojawiające się na każdej kościelnej uroczystości, lecz także radosną młodzież oraz małżeństwa z dziećmi. Był to przekrój całego społeczeństwa, wdzięcznego za 1050-letnią historię katolickiej Polski.

Dla mnie obchody jubileuszu chrztu Polski idealnie wpisały się w 21. rocznicę mojego chrztu. Uważam to wydarzenie za najważniejsze w moim życiu – wydarzenie, które zapoczątkowało wspaniałą przygodę życia z Bogiem, odkrywania Jego obecności i działania. Po katechezie bp. Grzegorza Rysia wraz z kilkudziesięcioma tysiącami ludzi na stadionie po raz kolejny

DESZCZ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

WOJCIECH WICHNOWSKI

Uroczystość na INEA Stadionie w Poznaniu odbyła się 16 kwietnia i zgromadziła delegacje wszystkich polskich diecezji, które prezentowały swoich świętych. Przedstawicielami naszej diecezji byli: bp Andrzej Suski i bp Józef Szamocki, którzy koncelebrowali uroczystą Mszę św., kapłani, osoby konsekrowane, 8-osobowa delegacja toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego wraz z ojcem duchownym ks. dr. Andrzejem Kowalskim oraz wierni świeccy, w tym m.in. młodzież z Chełmży.

Radosna rocznica

W pierwszej części, prowadzonej przez Dorotę Chotecką i Cezarego Pazurę, miała miejsce wspólna modlitwa i uwielbienie Boga przez śpiew i taniec. W dziękczynieniu za chrzest uczestniczyły znane z polskiej sceny muzyki chrześcijańskiej zespoły, m.in. „Arka Noego” i „Siewcy Lednicy”. Wierni wysłuchali też świadectwa znanego perkusisty Jana Budziaszka, który poprowadził Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Po katechezie wygłoszonej przez bp. Grzegorza Rysia nastąpiło odnowienie przyrzeczeń

chrzcielnych i pokropienie wodą święconą, którego dokonał abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański.

W Korowodzie Świętych młodzież z Chełmży wraz z ks. Dawidem Gapińskim niosła relikwie bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, chełmżanina, męczennika obozów koncentracyjnych II wojny światowej, patrona skautów i harcerzy. Relikwie wyeksponowane zostały przy głównym ołtarzu, gdzie Mszy św. przewodniczył kard. Pietro Parolin, legat papieski. – Silna wiara Polaków umocniła nadzieję i moc ducha, broniąc i zachowując oraz dając zdolność bycia cierpliwymi i wytrwałymi, w ufnym oczekiwaniu Bożej interwencji. Jesteśmy tu dzisiaj, aby przypomnieć i dziękować Panu za dar wiary i przezwyciężenie wielu trudnych chwil. Jesteśmy wezwani, aby uczcić tę radosną rocznicę, która pozwala nam spojrzeć na korzenie, wypływającą z nich życiową moc, która sprawiła wasz wzrost – powiedział w homilii wysłannik papieża Franciszka. Podczas Eucharystii dwóm młodym kobietom udzielono sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrztu,

biernmowania oraz Komunii św. W takich okolicznościach symboliczny stał się nawet deszcz, który można było interpretować jako znak odradzającego obmycia i Bożego błogosławieństwa. Kilkanaście osób świeckich z całej Polski otrzymało krzyże misyjne i zostało posłane do apostolskiej posługi przekazu wiary w Polsce.

Podziękowania

Na zakończenie abp Gądecki prosił legata papieskiego o przekazanie podziękowania Ojcu Świętemu za duchową obecność i życzliwość, którą żywi do naszej ojczyzny. Podziękowania skierowane zostały także do przedstawicieli innych Kościołów i związków wyznaniowych, którzy uczestniczyli w centralnych obchodach 1050. rocznicy Chrztu Polski oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych za zaangażowanie w organizację jubileuszu. Wieczorem Teatr Muzyczny w Poznaniu zaprezentował musical „Jesús Christ Superstar”.

Dla przedstawicieli diecezji toruńskiej udział w uroczystości był zaszczytem, wyróżnieniem i przeżyciem, które na długo pozostanie w sercach i pamięci. ■



NARODZONY

wybrałem Jezusa jako mojego jedynego Pana i Zbawiciela, oddając Mu całe życie. Było to dla mnie wzruszające, gdyż przypominało mój pierwszy wybór, którego dokonałem podczas jednego ze spotkań młodzieży w Lednicy oraz na rekolekcjach Oazy Nowego Życia. Do dziś te wydarzenia wywołują silne emocje, bo przypominam sobie, że Chrystus jest nie tylko Zbawicielem całego świata, lecz także moim Zbawicielem!

Innym poruszającym momentem tego dnia było odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Poprowadził je abp Stanisław Gądeczki. To wspaniałe, że po 21 latach mogę potwierdzić i odnowić to, co dokonało się w okresie niemowlęctwa. Teraz, w pełni biorąc odpowiedzialność za wypowiedziane słowa, mogę wyrzec się szatana i wyznać wiarę w Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego. Znakiem ponowionego przeze mnie wyboru była biała chusta, którą w pakiecie otrzymał każdy uczestnik jubileuszu. Symbolizowała ona białą szatę, którą otrzymuje nowo ochrzczony na znak czystości i nowego życia. Ja też poczułem się wtedy jak nowo narodzony, jak ten, któremu Bóg wiele odpuścił i jak ten, którego Bóg bardzo kocha. Słowa pieśni, którą skomponowano specjalnie

na tę uroczystość, odniosłem jako skierowane przez Boga bezpośrednio do mnie: „Tyś jest mój syn, w tobie mam upodobanie. [...] Tyś sługa mój, w białą szatę, w nowe życie przyoblecz się”. Tak, jestem umiłowanym synem Boga – to największa radość tego dnia! Ponieważ później zaczął obficie padać deszcz, szczególnego znaczenia nabrały kolejne słowa tej samej pieśni: „Woda jako znak łaski na głowy nasze wylana!”. Ta woda z nieba była dla mnie znakiem błogosławieństwa Bożego i kolejnym przypomnieniem chwili mojego chrztu. Moją wdzięczność za tak wielkie dary wyrażały słowa: „Tyś jest mój Bóg, pieczęć Twoją mam na sercu, to Święty Duch”.

Całości dopełniła Eucharystia, która jest dziękczynieniem. Była to szczególna liturgia, ponieważ połączona była z chrztem i bierzmowaniem dwóch młodych kobiet. W ten sposób zyskałem dwie duchowe siostry!

Jestem wdzięczny Bogu, że mnie natchnął, abym rocznicę mojego chrztu spędził w Poznaniu. To, co się tam działo, przekroczyło moje oczekiwania. Cudownie było świętować wraz z całym narodem – tańczyć, śpiewać i wychwalać Boga za 1050 lat historii Polski i... 21 lat mojej historii. Chwała Panu!

Dominik

Kleryk Dominik (trzeci od lewej) z bracią klerycką i ojcem duchownym podczas uroczystości w Poznaniu



Lukasz Włodarski

W symbolicznym geście obmycia młodzież zostawia Jezusowi swoje troski

OBYMYCI ZDROJEM ŁASK

Wieczór Chwały – przygotowany dla młodzieży z diecezji na Światowe Dni Młodzieży 2016 – tym razem odbył się 15 kwietnia w toruńskiej parafii pw. św. Józefa na Bielanych.

W prezbiterium przygotowano instalację – źródło z płynącą, święconą wodą, „widoczny znak działania niewidocznej łaski”, jak powiedział prowadzący redemptorysta o. Maciej Ziembiec, zwracając uwagę na fakt, że chrzest jest fundamentem przynależności do Chrystusa. Uczestnicy odnowili przyrzeczenia chrzcielne. W drugiej części spotkania każdy mógł podejść do źródła i w symbolicznym geście obmycia zostawić Jezusowi wszystkie swoje troski, pozwalając, by obmył On serce źródłem łask. Procesja czekających na chwilę indywidualnej modlitwy przy źródle zdawała się nie mieć końca. Widać było, jak bardzo młodzi potrzebowali takiego gestu. Znacząca większość katolików nie pamięta momentu swojego chrztu, a uczestnicy Wieczoru Chwały mogli świadomie podejść, i potwierdzając wybór rodziców

Z racji trwających w całej Polsce obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski w Toruniu odbył się Wieczór Chwały, podczas którego nie zabrakło refleksji na temat sakramentu chrztu zarówno w wymiarze chrztu Polski, jak i znaczenia tego sakramentu dla każdego człowieka

i rodziców chrzestnych, jeszcze raz zawierzyć swoje życie Jezusowi.

Jak zazwyczaj w trakcie Wieczorów Chwały, nie zabrakło katechezy, adoracji Najświętszego Sakramentu i radosnego uwielbienia prowadzonego tym razem przez zespół muzyczny Duszpasterstwa Akademickiego „Beczka” działający przy parafii. Oprawa muzyczna i wizualna zasługuje na szczególne uznanie – dekoracje, projekcje i oświetlenie wprowadzały w nastrój modlitwy, sprawiając, że ten wieczór pozostanie w pamięci uczestników na długo.

Marianna Mucha

Kolejny Wieczór Chwały odbędzie się 20 maja w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu. Rozpocznie się na Rynku Nowomiejskim tanecznym „fishmobem” – podziękowaniem za dar życia św. Jana Pawła II w ramach obchodów 96. rocznicy jego urodzin oraz zaproszeniem do udziału w spotkaniu Lednica 2000 (4 czerwca) i Światowych Dniach Młodzieży

W Grudziądzu przy ul. Bydgoskiej od 1915 r. działa Specjalny Ośrodek Wychowawczy Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Obecnie jego dyrektorem jest s. M. Krzysztofa Kosińska CSSE. Siostry i pracownicy ośrodka zajmują się blisko 40-osobową grupą podopiecznych chłopców według słów założycielki zgromadzenia bł. Marii Luizy Merkert: „Bogu wystarczy ofiarne serce”

Ofiarują serca

Po zajęciach szkolnych wychowawcy z poświęceniem organizują dla chłopców ciekawe zajęcia. Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia modelarskie: działa tu pracownia modelarstwa latawcowego, balonowego, raketowego i szybowcowego. W ogólnopolskich zawodach chłopcy odnoszą liczne sukcesy (w 2015 r. tytuł mistrza Polski Modeli Balonów na ogrzane powietrze pn. „Mały Puchar Gordona Bennetta 2015” zdobył Andrzej Zdrojewski). Wśród zajęć sportowych i turystycznych

znajdują się m.in. zielona szkoła, żużel, kregle, kajaki, narty, rowery, jazda konna, piłka nożna i siatkowa, wyjścia do muzeum czy pielgrzymki.

Społeczność ośrodka bierze udział w wydarzeniach miejskich (Marsz Żołnierzy Wyklętych, Marsz Pokoju, Orszak Trzech Króli, Kiermasz św. Mikołaja), jak również organizuje własne, cieszące się coraz większym zainteresowaniem kiermasze ozdób świątecznych. Chłopcy mogą spróbować swoich sił także w przedsięwzięciach kulinarnych,



Aleksandra Wojdyło

Wychowankowie i pracownicy ośrodka podczas jednego z programów artystycznych

komputerowych, plastycznych, muzycznych. Uroczyscie obchodzą również święto św. Józefa – święto patronalne domu. Opiekę duszpasterską nad placówką sprawują kapłani parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, więc to oni modlą się podczas Mszy św. w intencji podopiecznych i pracowników domu, prosząc przez wstawiennictwo św. Józefa o Boże błogosławieństwo dla wychowanków, pracowników i opiekę nad domem zakonnym. Przy takich okazjach wychowankowie wraz z opiekunami przygotowują pro-

gram artystyczny i nie brakuje słodkich poczęstunków.

Podopieczni domu mają zapewnionych wiele atrakcji. – Jednym słowem jest tu radosna codzienność – podkreślają wszyscy. Siostry elżbietanki oraz pracownicy ośrodka na Bydgoskiej nie tylko zapewniają chłopcom opiekę, troszczą się o nich, lecz także uczą i towarzyszą im. Tutaj młodzi znajdują dobro, miłość, zrozumienie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ofiarne serca wielu wrażliwych osób i sponsorów.

Aleksandra Wojdyło

Watra nad jeziorem



Dh. Beata Osmańska

Strażacy przy jubileuszowym ogniu

Dla upamiętnienia 1050. rocznicy Chrztu Polski Związek Podhalańczyków i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej zaprosił członków OSP oraz drużyn młodzieżowych do włączenia się w ogólnopolską akcję rozpalenia w całym kraju ognisk pamięci. Patronat nad tym przedsięwzięciem objęli – prymas Polski abp Wojciech Polak i abp Leszek Sławoj Głódź, krajowy duszpasterz strażaków. 14 kwietnia po zapadnięciu zmroku od Giewontu aż po Bałtyk kolejno, wyznaczonymi strefami przeszły przez całą Polskę ogniska pamięci jako symbole jedności narodowej i obecności Ducha Świętego. Członkowie OSP w Grucie z komendantem Stefanem Falkowskim, ich duszpaste-

rzem ks. Kamilem Pańkowcem i proboszczem ks. kan. Henrykiem Szczodrowskim włączyli się w to przedsięwzięcie. O godz. 20.20 zapłonęła nad Jeziorem Gruckim Dużym jubileuszowa watra. Wydarzenie poprzedzone zostało słowem wstępnym kapelana, przypominającym ideę krajowej akcji oraz modlitwą w intencji ojczyzny. Tak jak „od Bałtyku po gór szczyty, kraj nasz płaszczem Jej okryty”, tak teraz ogień pamięci o tym wydarzeniu sprzed 1050 lat rozświetla swym blaskiem naszą ojczyznę. Niech Bóg jej i nam błogosławi – dodał kapelan gruckich rycerzy św. Floriana. Czuwanie przy jubileuszowym ogniu zakończyło się strażackim radosnym spotkaniem.

Aleksandra Wojdyło

Pomagamy blisko Ciebie!

CARITAS – TO ZNACZY CZYNNIE KOCHAĆ

Głównym zadaniem Caritas jest pomoc najbardziej potrzebującym szczególnie wówczas, gdy nie otrzymują oni pomocy z innych stron.

Stała opieka

O jednej z takich sytuacji opowiada Sylwia Poliwodzińska: – Opiekuję się swoją babcią i mamą, które mieszkają razem w jednym pokoiku w Starym Toruniu. Nie wyobrażają sobie życia bez siebie i wzajemnie się wspierają. Babcia Zofia Witkowska ma 86 lat, jest po udarze, padaczkę i operacji dwóch bioder. Nie wstaje z łóżka od 4 lat. Kiedy szukałam sprzętu rehabilitacyjnego i dzwoniłam do wielu ośrodków medycznych, nikt nie chciał do nas przyjechać. Inaczej było w przypadku Caritas. Po jednym telefonie zjawił się pracownik, pan Paweł, zobaczył, jak nam ciężko, jak muszę dźwigać mamę z tapczanu i na drugi dzień mieliśmy już przywiezione łóżko. To niesamowity komfort dla mamy i mnie, osoby opiekującej się nią. Teraz nie wyobrażam sobie życia bez specjalistycznego łóżka z materacem przeciwoleżynowym. Babcia Zosia jest pod stałą opieką pielęgniarską – co najmniej 4 razy w tygodniu pracownik Centrum Pielęgnacji Caritas zmienia jej opatrunki i dostarcza niezbędne lekarstwa oraz środki higieniczne.

Moja mama Jadwiga natomiast jest po operacji tętniaka, po wylewie, ma 65 lat i już od 20 lat porusza się na wózku inwalidzkim. W zeszłym tygodniu w wyniku pogłębiającej się osteoporozy złamała kręgosłup. Pękł kręgi, w związku z czym jest unieruchomiona, tylko leży, siedzi i cierpi. Ból jest ogromny, więc i ona bardzo potrzebuje łóżka.

W tej sytuacji pracownicy Caritas przywieźli chorej nowiutkie łóżko z materacem przeciwoleżynowym, obsługiwane za pomocą pilota. Jadwiga Jaszczołt nie ukrywała wzruszenia: – Dzisiaj przyjechało do mnie łóżko. Bardzo się cieszę. Wierzyłam, że się uda, dziękuję bardzo. Przez pęknięcie w kręgosłupie jest mi ciężko, teraz będę mogła łatwiej podnosić się

na bieżąco brakuje. Chciałbym też troje najmłodszych pociech wysłać w tym roku na kolonie – zdradza pan Czesław i dodaje: – Piąty rok walczę o rentę dla dzieci. Nie chcą jej przydzielić. Pisałem wszędzie, nawet do mediów. Po reportażu w telewizji dotyczącym naszej trudnej sytuacji rodzinnej przyszła odpowiedź z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, że mam



Archiwum Caritas

Dzięki Caritas pani Zofia ma dobrą opiekę

i wygodniej leżeć – powiedziała z uśmiechem.

Potrzebne wsparcie

O innym przypadku opowiada Czesław Czekafa. – Już piąty rok Caritas Diecezji Toruńskiej wspiera moją rodzinę. Tak bardzo jestem za to wdzięczny. Po śmierci żony szukałem pomocy w urzędach i różnych organizacjach. Zostałem sam z siedmiorgiem dzieci, chorych dzieci. Chciałem nas uratować. Walczyłem o to, żeby rodzina była razem. O wsparcie prosiłem wszędzie. Dopiero ks. prał. Daniel Adamowicz odpowiedział na moje prośby. Do dziś nam pomaga. Dzięki temu jakoś sobie radzimy. Teraz planujemy remont i potrzebne są nam materiały budowlane oraz środki czystości, których

otrzymać konkretne rozwiązania pomocowe. ZUS też obiecał przygotować plany wsparcia. Narobili mi nadziei, więc czekałem, ale ostatecznie jednak nie otrzymamy pieniędzy. W dodatku ostatnio choruję. Mam jednak nadzieję, że wszystko będzie dobrze – kończy.

Warto przypomnieć, że żona pana Czesława zmarła w czerwcu 2011 r. i od tego czasu sam wychowuje siedmioro dzieci. Mimo że niektóre z nich osiągnęły już pełnoletniość, ze względu na stan zdrowia cały czas wymagają opieki. Całą rodziną mieszkają w Nowym Dworze.

Potrzeba ludzi dobrej woli, którzy zaangażują się w pomoc panu Czesławowi, ale i innym potrzebującym, których wciąż wokół nas jest wielu.

Oprac. ks. Przemysław Pojasek

ZAPRASZAMY

Odważ się na miłosierdzie

7 maja w Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu (ul. Łazienna 22) o godz. 15 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Odważ się na miłosierdzie”. Organizowane jest przez toruńską edycję „Niedzieli” – „Głos z Torunia” i poruszać będzie problem uczynku miłosierdzia względem duszy – nieumiejętnych pouczać. Jak pouczać z miłością i nie wymądrzać się opowie ks. dr Andrzej Kowalski, ojciec duchowny toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego.

Patronalne święto rolników

15 maja w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wielkim Czystem odbędzie się doroczne patronalne święto rolników św. Izydora. Rozpoczęcie o godz. 13.30. W programie m.in. Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego oraz wykład kustosa Muzeum Ziemi Chełmińskiej Anny Zielińskiej na temat „Rolnictwo powiatu chełmińskiego”.

Wieczornica

19 maja o godz. 16.45 w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu (pl. bł. Stefana W. Frelichowskiego 1) odbędzie się wieczornica pt. „Spotkanie ze świadkiem Miłosierdzia – sł. Boży bp Adolf Piotr Szelażek”.

Spotkanie Taizé

W dniach 26-29 maja w Grębocinie k. Torunia odbędzie się 6. Spotkanie Młodych Taizé pod hasłem: „Miłosierni jak Ojciec”. Przeżywane będzie jako duchowe przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Szczegółowe informacje

i zgłoszenia:

www.spotkaniegrebocin.pl

Zgłoszenia do 15 maja.



DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (115)

KAPŁAN I PRZEWODNIK DUCHOWY

Droga proboszcza grudziądzkiego, profesora i ojca duchownego kleryków, nauczyciela, popularyzatora czytelnictwa i oświaty ukształtowanego w filomackim duchu, reprezentatywna dla jego pokolenia, znalazła męczeński finał w zbiorowym grobie

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Bolesław Partyka urodził się 22 marca 1886 r. w domu Franciszka i Marianny z Domachowskich w Miedźnie, kociewskiej wsi w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Osiu blisko Świecia. Od 1897 r. uczył się w Collegium Marianum w Pelplinie, a od 1903 r. w gimnazjum chełmińskim, gdzie należał do tajnej organizacji filomackiej. W 1907 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie, by 2 kwietnia 1911 r. przyjąć święcenia kapłańskie. Posługę rozpoczął wikariatem w kościele pw. św. Józefa w Gdańsku; tamże w latach 1913-14 był kapłanem w sierocińcu dla chłopców. Po wybuchu wojny został duszpasterzem garnizonu w Malborku.

Dla Grudziądzka

Ks. Partyka kierował parafią pw. św. Mikołaja w latach 1919-20 i 1931-36. W pierwszym okresie założył Towarzystwo Katolickich Robotników skupiające ponadtyśięcną rzeszę kobiet i mężczyzn oraz liczące z górą 400 osób Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, ponadto prezesował Towarzystwu Śpiewaczemu „Lutnia”. W styczniu 1920 r. witał oddziały Wojska Polskiego. Wiosną pożegnał miasto, skierowany do Wejherowa. Wrócił w 1931 r., by objąć probostwo po ks. prał. Bernardzie Dembku, który został biskupem w Łomży. Pierwszą jego czyn-

nością było poświęcenie nowego sierocińca; z jego inicjatywy powołano placówkę parafialną Caritas. W 1932 r. został członkiem Rady Szkolnej w Grudziądzu. W 1933 r. założył „Tygodnik Parafialny” (dla dzieci 2-tygodnik „Słoneczko”) i został asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Piotra Skargi. W 1934 r. jego obszar duszpasterski zmniejszył się po usamodzielnieniu się parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Podwyższenia Krzyża Świętego oraz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w śródmieściu i Mokrem.

Ostatni pobyt ks. Partyki w Grudziądzu przebiegał w smutnych okolicznościach: latem 1939 r. przebywał w tutejszym szpitalu, gdzie zaskoczył go wybuch wojny. We wrześniu został uwięziony przez Niemców w tzw. Internacie. Po zwolnieniu wyjechał do Pelplina, gdzie czekało go ponowne aresztowanie...

Dla diecezji

Od maja 1920 r. uczył religii, języków: francuskiego, hebrajskiego i łaciny w gimnazjum wejherowskim. Ponadto był kapłanem w duszpasterstwie wojskowym, a zamiłowanie do śpiewu chóralnego realizował, dyrygując chórem „Harmonia”. W mieście Wejhera zorganizował Uniwersytet Ludowy i należał do zarządu Towarzystwa Czytelni Ludowych.

W grudniu 1926 r. został profesorem teologii ascetycznej i mistycznej oraz ojcem duchownym w seminarium pelplińskim. Pełnienie tej drugiej funkcji dotąd sprawowanej przez uwielbianego przez kleryków rektora (od 1928 r. biskupa) ks. Konstantyna Dominika, było nie lada wyzwaniem. Ks. Bolesław kontynuował metodę poprzednika, dając „każdemu alumnowi swobodę rozwoju duchowego, nie krępując jego indywidualności religijnej (...). Miał więcej zaufania do swego dobrego przykładu i do działania łaski Bożej – pisał ks. Franciszek Manthey – niż do ustawicznych napominań i drobnostkowego śledzenia postępu duchowego kleryków” („Orędownik Diecezji Chełmińskiej” nr 5/1947). W 1931 r. poważna choroba sprawiła, że bp Okoniewski zwolnił go z funkcji seminaryjnych i powierzył parafię pw. św. Mikołaja w Grudziądzu. Do Pelplina wrócił w 1936 r., mianowany kanonikiem Kapituły Katedralnej; 3 lata wcześniej Pius XI uhonorował go szambelanią papieską. W stolicy diecezji należał do sądu biskupiego, był egzaminatorem synodalnym i wizytatorem nauki religii w szkołach średnich. W 1937 r. opublikował książkę „Komunia św. w czasie choroby”.

Liczne zajęcia nie dawały mu poczucia spełnienia w kapłaństwie. Odczuwał niedosyt osobistej relacji z Bogiem, dlatego w wolnych chwilach szukał skupienia



Ks. prał. Bolesław Partyka (1886 – 1939)

Archiwum Diecezjalne w Pelplinie

w klasztorze Werbistów w Górnej Grupie. Czy mógł przypuszczać, że jesienią 1939 r. podzieli tragiczny los kilku z nich?

20 października 1939 zginął w egzekucji na terenie koszar w Tczewie razem z 15 kapłanami Pelplina (por. „Zagłada pelplińskiego duchowieństwa”, „Głos z Torunia” nr 42/2009). Spoczywa ze współbraćmi w kapłaństwie i męczeństwie w mogile na cmentarzu pelplińskim.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85

